

Przemówienie
Gospodarza Dożynek
tow.
J. Cyrankiewicza
— na str. 3

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Razem, młodzi przyjaciele!

Nr 224 (1674) B Warszawa, wtorek 20 września 1955 r.

Cena 20 gr

„Bogaty plon niesiemy znowu w nasz ojczysty dom” — zameldowali Partii i Rządowi delegaci chłopów z całego kraju na Ogólnopolskim Święcie Dożynek

Uroczystość Ogólnokrajowych Dożynek, które w pogodną wrześniową niedzielę — 18 bm. odbyły się w Warszawie, odmiennie w tym dniu główne ulice i place naszej stolicy. Zapelniała je 60-tysięczna rzesza chłopów, najlepszych naszych rolników — mistrzów urodzaju i hodowców. Tysiące warszawiaków oklaskiwało wielki korowód dożynkowy, który przed południem przelatywał z Placu Stalina na Stadion Dziesięciolecia.

Po południu wraz z delegatami warszawiacy wypełnili place miasta, by podziwiać występy ok. stu wielkich zespołów artystycznych, przybyłych z różnych stron kraju i by razem z chłopami radość się na zabawach ludowych.

W uroczystościach dożynkowych uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Jakub Berman, Edward Ochab, Franciszek Jóźwiak-Witold, Zenon Nowak, sekretarze KC Konstanty Rokossowski, Roman Zambrowski. Obecni byli: PZPR — Władysław Matwin i Jerzy Morawski. Obecni byli: wiceprezes Rady Ministrów Tadeusz Gede, przewodniczący Rady Państwa i Stanisław Łapota; zastępcy przewodniczącego Rady Państwa — Marszałek Sejmu Jan Dembowski i Wacław Barłowski; sekretarz Rady Państwa Marian Rybicki; zastępcy przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, prezes ZSL — Władysław Kowalski, członkowie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, m. in. wiceprezes NKW ZSL Stefan Ignar, Aleksander Juszkiewicz i Bolesław Plasecki.

Na uroczystości przybyli członkowie Rady Państwa i Rządu, przedstawiciele władz naczelnych organizacji społecznych, przedstawiciele komitetów Warszawskiego i Warszawskiego Wojewódzkiego PZPR oraz Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy.

Obecni byli również członkowie delegacji chłopów i pracowników rolnictwa Związku Radzieckiego z wiceministrem Rolnictwa ZSRR — G. Pietrowem, a także hasła w Polsce z okazji Międzynarodowego Tygodnia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej delegacja WOKS z ministrem Szkolnictwa Wyższego ZSRR — W. P. Jelitinem na czele.

Niedziela jest ciepła, słoneczna, jak przystało na święto dożynek. Plac im. Stalina zapelniony już od wczesnych godzin rannych. Porządkowi, mały aporokłopot: wielu chętnieby głąbił jak najbliższe trybuny honorowej. Każdy, z szczególnością dla dzieci, starając się zająć miejsce, z którego można byłoby dobrze obserwować Plac.

Tor wolny — jadą dożynkowi goście

Gdyby ustawili 240 wagonów pociągów jeden obok drugiego, trudno byłoby dojrzeć ostatni. Ponad 5 km — to niemało. Prawda? Godzina czasu trzeba, żeby przejechać taki odcinek.

Ponad 5 km długości miały wszystkie wagony pociągów, które przywiozły w niedzielę rano na Dworzec Śródmiejski 20 tysięcy delegatów na dożynki z Gdańska, Koszalina, Bydgoszczy, Opola...

Zielona ścieżka. Spod mostu wylania się kociol lokomotywy, na nim napis: „Nłch żyje sojusznik rolnictwa-chłopski”. Tor wolny. Co minutę na peron wpada pociąg.

„Warszawa Główna!” — i już zupełnie nieoficjalnie dyżurny ruchu dodaje: „Wysiadajcie kochani, wysiadajcie”. Kielecki pociąg dożynkowy (jeden z 60, które w niedzielę porannek zapelniały warszawskie dworce) przybył do Stolicy na święto urodzaju.

Zrzućli z siebie podróżne płaszcze, kurtki, chusty, witała Warszawę pysznymi kolorami ludowych strojów, a Warszawa ich — oklaskami. Wita delegatów drużyna kolejowa, zebrana przy parowozie. „Zobaczmy się w mieście, tylko odstawimy pociąg”.

— Kierowniku, rozpuść?

— Może dopiero na defiladzie?

— Nie, teraz, teraz, przecież już od rana jest święto.

I nad głowami idących kołysze się zielony sztandar z orłem, srebrem haftowanym.

(dokończenie na str. 4)



Reż. przerwy rozbrzmiewa muzyka i śpiew, wtrują setki roztańczonych par. Kapele i zespoły artystyczne ukazują piękno ludowego tańca i pieśni synich regionów. Wieleokrotnie tłumy mieszkańców stolicy gorąco oklaskują młodzież.

Foto: A. Marczyk

Godzina 8. Rozpoczyna się uroczystość na placu im. Stalina. Na trybunach zajmują miejsca goście honorowi Ogólnokrajowych Dożynek z Gospodarzem Dożynek, Prezesem Rady Ministrów — Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Do chłopów przemawia z trybuny honorowej Prezes Zarządu Głównego ZSCh — Antoni Korzycki. Mówca wita wszystkich przybyłych na uroczystości i ogłasza Ogólnokrajowe Dożynki za otwartą. Rozlega się hejnał dożynkowy, wykonywany na starych instrumentach ludowych.

(Dokończenie na str. 4)

Humor szwajcarski



— Pan nakreślił fałszywy numer — moja siostra ucale nie jest ładna.



Przemawia Gospodarz Dożynek, tow. Józef Cyrankiewicz.

Foto: A. Marczyk

NA STADIONIE 10-LECIA

(Obsl. wł.). Stopniowo niezliczone rzędy ławek olbrzymiego stadionu zakwitają kolorowym, gwarzącym tłumem.

Az oczy bola patrzeć — tyle tu różnorodnych mieniących się wszystkich barwami ubiorów. Na trybunach zajmują miejsca goście honorowi Ogólnokrajowych Dożynek z Gospodarzem Dożynek, Prezesem Rady Ministrów — Józefem Cyrankiewiczem na czele oraz najwybitniejsi przedstawiciele naszego rolnictwa.

Na uroczystości obecni są członkowie korpusu dyplomatycznego.

Stadionem targa mocna waga pieśni: „O cześć wam panowie magnaci”. Śpiewali te pieśni przadziadowi zebranych tu chłopów. Wyplawiali jej słowa na sztandarach chłopiejskich rebelie, nieśli przez powstania narodowe, rosła w jej dźwiękach nienawiść i krzywda pokoleń. Śpiewana teraz na Jednostkowych dożynkach — jest to pieśń triumfu i świadomości trudnej jessze i ciężkiej walki. W ciągu 10 lat zbudowali my wysiłkiem całego narodu, wbrew panom i magnatom, Polskę silną i bogatą jak nigdy. Jedenastego lata zebrałiśmy z pol nad podziw piękny plon — właśnie o tym śpiewają zeńcy w starej pieśni.

Rozlega się hejnał dożynkowy. Grają go chłopci na trombitach, kobiecy i dudach. Unosi się ku Wileń szeroka, rozległa melodia.

I oto z góry, spomiędzy segmentów stadionu szacownym krokiem wchodzi szereg strojnych korowodów. Dołem idą grupy wieńcowe. Jest ich 17, tyle ile województw. Nad stadionem unosi się dożynkowy pieśń: „Jdzim, idziemy”. Wchodzi centralna grupa wieńcowa.

Z pieśnią „Plon niesiemy plon” do trybuny podchodzi uroczyste przedstawiciele województw i ustawiają po obu jej stronach złote, strojne w kwiaty i wstęgi, wieńce. Delegaci stawiają przed Gospodarzem Dożynek olbrzymi bochen chleba. Na środku przed trybuną ustawiony zostaje centralny wieńec.

Zabiera głos wysoki, poważny chłop z powiatu Ostrołęka — Wacław Zieba. Mówi w imieniu milionów polskich chłopów, którzy wieniec dożynkowy składają w dniu dzisiejszym swojemu partii, swoim braciom robotnikom i wszystkim ludziom pracy naszego kraju. — W imieniu chłopów pracujących przy-

nosimy wieniec dożynkowy Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z meldunkiem, że „bogaty plon niesiemy znowu w nasz ojczysty dom” — mówi Zieba. Zieba opowiada o sobie. Ziemia ma niewiele, ponad 4 ha. Wydobyl on z niej w tym roku 30 q pszenicy z ha i 20 q żyta. Sprzedał ją państwu zboże, przekroczył plan dostaw mięsa, oddając 1230 kg. Mówca kończy, pozdrawiając partię i rząd. Na stadionie długo hućczą oklaski.

Teraz zabiera głos Gospodarz Dożynek — tow. Józef Cyrankiewicz. (Przemówienie tow. Cyrankiewicza zamieszczamy na str. 3-ej). Mówi o tym, że osiągnięty w roku bieżącym większe niż dotychczas plony, nie tylko dlatego, że lepsze były warunki klimatyczne, ale i dlatego, że lepsza była organizacja pracy, większa wydajność, większa i wszechstron-

(dokończenie na str. 4)



Przyjaciele z Ammendorfu i „Pafawagu” spotkali się w Stalinstadzie

Od 1 lipca br. trwa wspólzawodnictwo między „Brigadą Młodych Nowatorów” z zakładów w Ammendorfu (NRD) a brigadą „Przyjaźń — Freundschaft” z wrocławskiego „Pafawagu”.

W dniu 11 września br. w niemieckiej Nowej Hucie — w Stalinstadzie odbyło się spotkanie przedstawicieli obydwu brigad, na którym omówiono i podpisano protokół współpracy. Obie brigady zobowiązały się wykonać roczne zadania produkcyjne do dnia 31. grudnia br.

Sprawozdanie ze spotkania zamieszczamy na str. 3. Mikrometr przyda ci się do kontrolowania detali. Pamiętaj, że jeden z punktów współpracy przewiduje produkcję najwyższej jakości — powiedział Rudi Buehring wręczając Jankowi Tabace cenny upominek.

13.46,8!
Kuc rekordzistą świata
na 5 km.

BELGRAD. Na zawodach w Belgradzie biegacz radziecki Włodzimierz Kuc ustanowił rekord świata na 5000 m uzyskując fantastyczny wynik 13.46,8.

Kuc poprawił rekord świata należący do Węgry Iharosa o 4 sek. Kuc uzyskał następujące międzyzawodowe wyniki: 400 m — 1.04.0 (63.0), 1000 m — 2.10 (2.09), 1200 m — 3.17 (3.15), 1600 m — 4.23 (4.22), 2000 m — 5.29 (5.29), 2400 m — 6.36 (6.36), 2800 m — 7.43 (7.43), 3200 m — 8.49 (8.51), 3600 m — 9.51 (9.51), 4000 m — 11.05 (11.05), 4400 m — 12.12 (12.11), 4800 m — 13.16 (13.17). Drugie miejsce w biegu na 5000 m zajął Węgier Bertal — 14.18. 3) Stritow (Jugosławia) — 14.21, 4) Celej (Jugosławia) — 14.42, 5) Pawłowicz (Jugosławia) — 14.43, 6) Michalcz (Jugosławia) — 14.44.

W pierwszym dniu zawodów

lekkoatletycznych w Belgradzie startowało również dwóch Polaków — Lewandowski i Grabowski. Grabowski zajął w skoku w dal pierwsze miejsce uzyskując 7.43. Polak skakał bardzo regularnie mając najlepszy skok — 7.25. Drugie miejsce zajął Kucow (Jugosławia) — 6.91. Zawody odbywały się przy sztucznym oświetleniu. Wpłynęło to na słabsze wyniki szczególnie w skoku w dal, ponieważ zawodnicy nie widzieli dokładnie belki. Lewandowski startował w biegu na 1500 m zajmując w nim trzecie miejsce w czasie 3.49,8. Zwyciężył Jugosławianin Mugosa — 3.49,4, przed Węgrem Tanai — 3.49,6.

W biegu na 100 m zwyciężył Amerykanin Richard — 10,3 przed Baraniewem (ZSRR) — 10,6. 400 m wygrał reprezentant Związku Radzieckiego Ignatiew 47,6, przed Amerykaninem Kalneo — 49,2. W skoku wzwyż zwyciężył Soeter (Rumunia) — 1,95, a w kuli Skiliewicz (Jugosławia) — 15,65.

Niespodzianką zawodów była porażka w biegu na 80 m ppł zawodniczki radzieckiej Jermolenko. Zwyciężyła Jugosławianka Babowicz — 11,3. Jermolenko była druga i uzyskała 11,5. W poniedziałek w drugim dniu zawodów z Polaków startować będzie w skoku o tyczce Janiszewski.

II liga piłkarska

WARSZAWA. — W kolejnej rundzie rozgrywek o mistrzostwo II ligi piłkarskiej uzyskano następujące wyniki:

AKS Chorzów — CWKS Bydgoszcz 1:2 (1:0). Budowlani Opole — Górnik Wałbrzych 3:0 (1:0). Górnik Bytom — Naprzód Lipiny 3:1 (1:1). Gwardia Kielce — Sparta Warszawa 0:0. Polonia Leszno — CWKS Kraków 1:3 (0:0). Cracovia — Górnik Zabrze 1:1 (0:2). Tarnovia — Stal Gdańsk 0:1 (0:1).



GRUPA I
Cracovia — Stal Kielce 3:2. Gwardia Opole — Włókniarz Łódź 10:1. CWKS Bydgoszcz — Budowlani Warszawa 13:1.

GRUPA II
Stal Łódź — Brda Bydgoszcz 12:3. Gwardia Warszawa — Budowlani Poznań 14:8. Gwardia Łódź — Włókniarz Kalisz 12:8. Stal Radom — Sparta Zielonka 17:3.

Dalsze zacieśnienie przyjaznych stosunków między ZSRR i NRD — przedmiotem rokowań w Moskwie

MOSKWA. 17 września o godz. 16 w Wielkim Pałacu Kremlowskim rozpoczęły się rozmowy między delegacjami Rządu Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie dalszych kroków mających na celu pogłębienie i zacieśnienie stosunków przyjaźni między ZSRR a NRD.

Ze strony radzieckiej w rozmowach biorą udział: przewodniczący Rady Ministrów Związku Radzieckiego N. A. Bulganin, członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow, minister handlu zagranicznym ZSRR W. S. Siemionow, ambasador ZSRR w Niemieckiej Republice Demokratycznej G. M. Puszklin, kierownik III wydziału europejskiego MSZ ZSRR S. G. Lapin.

Niemiecką Republikę Demokratyczną reprezentują: premier Otto Grotewohl, wicepremier Walter Ulbricht, Will Stoph i Otto Nuschke, wicepremier i minister spraw zagranicznych Lothar Holz, przewodniczący Komisji Państwowej Komisji Planowania B. Leuschner, ambasador NRD w Związku Radzieckim J. Koenig, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Izby Ludowej NRD P. Florin, przewodniczący Prezydium Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych E. Correns, sekretarz generalny Niemieckiej Demokratycznej Partii Chłopskiej B. Rose, sekretarz generalny Partii Liberalno-Demokratycznej M. Gerlach i sekretarz delegacji ambasador F. Grosse.

Obroady zajął przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin.

Następnie złożył oświadczenie premier Otto Grotewohl.

(Przemówienia N. A. Bulganina i Otto Grotewohla podajemy na str. 5).

Następnie odbyła się wymiana poglądów, po czym postanowiono.

Polska — CSR 61:54 w kajakach

POZNAN. — Piękny sukces odnieśli polscy kajakarze, którzy w międzypaństwowych spotkaniach Polska — Czechosłowacja pokonali nieoczekiwanie swych przeciwników 61:54. Drużyna polska walczyła bardzo ambitnie. Bardzo dobitnie spisała się para warszawska: spasiński Skwarciński i Górski oraz Jędraszek. Kozieras, Górski i Skwarciński wygrali w drugim dniu wyścig na 1000 m oraz byli współautorami zwycięstwa czwórki polskiej na 1000 m. Kozieras natomiast zwyciężył w biegu na 500 m, był drugim na 1000 m oraz walczył w zwycięskiej sztafecie 4 X 500 m.

Zwycięstwo nasze — powiedział obecny na zawodach przewodniczący Międzynarodowej Federacji Kajakowej — dr Popel (CSR) — jest zupełnie zasłużone. Byłiście zespołem najbardziej wyrównanym i zaskoczyliście nas dobrą formą.

Pięściorze zwyciężyli w Płodwiu

PŁODWIU. 17 bm. rozegrane zostało w Płodwiu spotkanie bokserskie Warszawa — Płodwiu. Pod firmą Płodwiu wystąpiła aktualna reprezentacja Bułgarii. Mecz zakończył się zwycięstwem bokserów polskich 12:8.

Wyniki poszczególnych walki w wadze muszej Kukier pokonał Pietkowa, w wadze koguciej Szelczak przegrał ze Sławowem, w piórkowej Bocharski wygrał z Christowem, w lekkiej Niedzwiecki zwyciężył Stojanowa, w lekko-półśredniej Milewski pokonał Siemionowa, w półśredniej Ponantia niezasłużenie przegrał z Sardarianem, w lekko-średniej Czajewski uległ Georgiewowi, w średniej Pietrzykowski wygrał wysoko z Kostowem, w półciężkiej Wojciechowski przegrał ze Stankowem, w ciężkiej Pietron pokonał Alanasowa.

Mróz i śnieg w Jugosławii

BELGRAD. Fala chłódów ogarnęła Jugosławie. Na północy kraju oraz w okęgach centralnych spadł śnieg i temperatura spadła poniżej zera. Podobny spadek temperatury we wrześniu nie był notowany od kilkudziesięciu lat.

ZSRR rozygnuje z bazy w Porkkala-Udd i proponuje przedłużenie układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej Rokowania ZSRR — Finlandia

MOSKWA. Agencja TASS donosi:

Zgodnie z porozumieniem osiągniętym 18 bm. między przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Werszyłowem i prezydentem Finlandii J. K. Paasikim, 17 bm. o godz. 11 (czasu moskiewskiego) w Moskwie, na Kremlu kontynuowano rozmowy w sprawach, dotyczących dalszego rozwoju i umocnienia istniejących między obu krajami przyjaznych stosunków.

(dokończenie na str. 5)

Dziś 6 stron

„Dar Pomorza” po długiej mo-
dny. Na pokładzie statku odbi-
ów — przyszłych oficerów nas-
kolentowa nosiła miano „Rejsu”.
tem rejsu była Odessa.
statku w porcie gdyńskim.

CAF —

tem zwiększający się z roku
na rok kombinat „Ursus“, a od
przeciwniej, wschodniej strony
wimy nad Targówkiem sygnal-
izują rytm tamtejszych zakła-
dów przemysłowych.

I jeszcze jedno, Warszawa
jest także stolicą polskiego
przemysłu poligraficznego. Tu
obleka się w trwałą kształt
słowo pisarza i poety.

Tak jak nlemał na każdym
kroku, widział w stolicy wyte-
żony, stały wysiłek dokoła wie-
lu wzniesionych rusztowań. Tu
bodał najważniejszy przemysł
naszego miasta, przemysł, który
zwekuł mi miasto zagłębia bu-

...dowlanego". Jakże, zresztą, mogli
być inaczej, gdy cały naród bu-
duje swoją stolicę? Wpatrując
się w dymy nad Warszawą pa-
mietaj, że dymy, które dostre-
gasz — to przemyślowa autokre-
acja Warszawy. Symbol tej twórcze-
go tętna,

ulicami: Marchlewskiego (przebiega przez Muranów) i aleją Niepodległości.

Ale zabudowa tych najwęższych arterii będzie miała jeszcze jedną — oprócz nowego budownictwa — atrakcję: zieleni. Miasto socjalistyczne, odróżnieniu od miasta kapitalistycznego, owego tykołrodo przetrzaskanego „wawozu” wstrząsnie sztucznych skał! Będzie nie tylko zazielenione tam, gdzie drzewa stanowią kordon ochronny

ny dokoła dzielnic przemysłowych, ale wszędzie, gdzie zaistniały warunki. Szczególnie ważne jest zazielenienie nie tylko bardzo dawnej uposażonej dzielnicy na wybrzeżu Wisły.

Centralny Park Kultury i Wypoczynku — to tylko jeden z ciekawych, zielonych frontów Parki i zieleńce pokrywają także skarpę wisiłan. Znajdą się także i wśród monumentalnych budowli, jakie wyrósł na pomysłach mostem Średniocym a na miejscu Śląsko-Dąbrowskim a na stronie praskiej. Wielka architektura i wielkie założenia banistyczne przekroczyły wreszcie Wisłę.

I zmienili się także ta Warszawa, jaką dziś znamy. Starymi, nowymi, w Warszawie, Śródmieściu, Starym

Nie będzie miał pustką przed miejscem, gdzie dawniej był Zamek. Już bez rusztowania zobaczymy wielokolumnowy budynek, a tak pełny wzdzięku budynek Teatru Narodowego w placu Teatralnym. Dokoła Starego i Nowego Miasta zazielenią się drzewa, pochylające się nad otworzonymi w ziemię kanałami, najstarszego warszawskiego.

zyszczyli! Wyprowadzili
mieszkańców, którzy
pisze w swym — ostatnim
— liście o Warszawie, Model
— powie, że plan pięcioletni
budowy Warszawy opracowa
w myśl wytycznych kierowni
dwu partii i rządu — to d
siał zbior wskazań i zamierze
które już jutro wejdą w si
dum realizacji.

Wskłuchaj się uważnie
mieżne tętno budowy
Próbuj ręka na pierś.
dziej tu to samo tętno,
rytm.

LEW KALTENBERG

Przemówienie Gospodarza Dożynek, Premiera J. Cyrankiewicza

W tym nastroju rusza pol-
ka wieś do walki o dalsze
stąpienia.

J. OLBRYCHT

